

# Dwa serca, dwa smutki – Bajm

Rośniesz jak młody Bóg na moich ramionach  
Jak drzewo którego nikt, nikt nie pokona  
Dałam Ci wolę istnienia  
Dałam Ci siłę tworzenia

Nowy nieznaną szlak nad twoją głową  
Może jest tylko snem, a może koroną?  
Zostań więc bogiem i drzewem  
Między mną, ziemią a niebem

Więc teraz serca mam dwa  
Smutki dwa  
I miłość po kres  
I radość do łez  
Wieczory długie i złe, oh yeah  
Krótkie dni  
Więc całuj mnie częściej  
Bo nie wiem jak będzie, o nie!

Ojciec twój pędziwiatr  
Uwieść mnie zdołał  
oh no  
oh yeah  
Tulił jak cenny skarb  
W swoich ramionach  
ye-yeah  
Dałam mu wolę istnienia  
oh yeah  
Dałam mu siłę tworzenia  
heey

Więc teraz serca mam dwa, serca mam dwa  
Smutki dwa  
I miłość po kres  
I radość do łez  
Wieczory długie i złe, oh yeah

Aaaah  
Krótkie dni  
Więc całuj mnie częściej  
Bo nie wiem jak będzie, o nie!  
Nie

Więc teraz serca mam dwa  
Aaa, smutki dwa  
I miłość po kres  
I radość do łez  
Wieczory długie i złe, oh yeah  
Aaa, krótkie dni  
Więc całuj mnie częściej  
Bo nie wiem jak będzie, o nie!

Więc teraz serca mam dwa, serca mam dwa  
Aaa, smutki dwa  
I miłość po kres  
I radość do łez  
Wieczory długie i złe  
Krótkie dni  
Więc całuj mnie częściej  
Bo nie wiem jak będzie, o nie!  
Nie



Słowa: KOZIDRAK BEATA  
Muzyka: KOZIDRAK JAROSŁAW MAREK  
Rok wydania: 1996  
Płyta: Ballady